



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 10 grudnia 2015 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **60 – letni myśliwy skazany za nieumyślne spowodowanie śmierci 21 - latka**

Sąd Rejonowy w Łęczycy wydał dzisiaj wyrok w sprawie, w której Prokuratura Rejonowa w Łęczycy oskarżyła 60 – letniego mężczyznę o nieumyślne spowodowanie śmierci 21 – latka, który zginął od postrzału z broni myśliwskiej. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że podczas polowania nie zachował należytej ostrożności i wymogów bezpieczeństwa, poruszając się po lesie z załadowaną i odbezpieczoną strzelbą. Sąd uznał oskarżonego winnym zarzucanego przestępstwa i za zgodą rodziny pokrzywdzonego i prokuratora orzekł karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat i zobowiązał 60 - latka do zapłaty 10 000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia.

Do tragedii doszło w jednej z miejscowości powiatu łęczyckiego, około godziny 21, w dniu 3 sierpnia 2014 roku. Jak wynika z zeznań przesłuchiwanych w tej sprawie świadków, 21 – latek w czasie postrzału siedział na tylnej kanapie samochodu Renault, który był zaparkowany na przyleśnym parkingu. W samochodzie znajdowało się także trzech innych młodych mężczyzn. W czasie gdy samochód odjeżdżał z parkingu słychać był huk – najprawdopodobniej odgłosy wystrzału broni myśliwskiej. Pocisk przedostał się przez klapę bagażnika, kanapę, powodując następnie u pokrzywdzonego ranę przetrzałową. W dalszej kolejności przebił zagłówek, i spowodował delikatne zranienie szyi młodego mężczyzny – pasażera,

który siedział na przednim siedzeniu. Kierowca z parkingu udał się bezpośrednio do miejsca zamieszkania 21 – latka, który w tym czasie zaczął tracić oddech. Po dowiezieniu go do domu, niezwłocznie wezwane zostało pogotowie i policja. Niestety, na pomoc medyczną było już za późno. Lekarz karetki stwierdził zgon.

Sądowo – lekarska sekcja zwłok wykazała, że mężczyzna zmarł na skutek rany postrzałowej klatki piersiowej.

W wyniku oględzin parkingu i miejsca zdarzenia ustalono, że za parkingiem biegnie droga leśna, nierówna z koleinami. W jej poprzek leży drzewo, z wystającymi konarami.

Zeznania świadka, członka Koła Łowieckiego, potwierdziły fakt, że oskarżony przez przystąpieniem do polowania dopełnił formalności i wpisał się do ewidencji pobytu w rejonie Starej Sobótki. Posiadał również upoważnienie do polowania na zwierzynę.

Oskarżony, w śledztwie wyjaśnił, że 3 sierpnia 2014 roku udał się na polowanie indywidualnie. Miał ze sobą sztucer m – ki ZKK – 600 kaliber 30 – 06 z dwoma nabojami. Po zejściu z ambony, zobaczył na skraju lasy sarny. Szedł dalej z odbezpieczoną bronią zawieszoną na ramieniu, z lufą skierowaną ku górze, w kierunku swojego samochodu, myśląc że może po drodze spotka dzika. Przechodząc przez leżącą w poprzek ścieżki sosnę, zaczepił nogą o gałąź. Upadając odruchowo złapał za rękojeść broni w okolicach spustu, aby nie dopuścić do jej upuszczenia. Przypadkiem nacisnął na spust i broń wypaliła. Udał się następnie na parking, gdzie jak twierdzi, nikogo nie zastał. O postrzeleniu dowiedział się dopiero od policjantów, którzy przyjechali do jego domu. Oświadczył, że nacisnął na spust w sposób niekontrolowany, odruchowy.

Z pozyskanych opinii balistycznych wynika, że płaszcz pocisku, który przeszył samochód, jak i łuska pochodzą z zabezpieczonej broni 60 – latka. Uszkodzenie auta również wskazuje na to, że powstało w wyniku strzału z tej broni. Wiarygodne jest także miejsce wystrzelenia pocisku, choć ustalenie jego precyzyjnej lokalizacji nie jest możliwe. Jak stwierdził biegły, za wiarygodne należy uznać, iż strzał mógł paść z odległości ponad trzystu metrów od parkingu. Jego zdaniem jednak wersja, że doszło

do oddania niekontrolowanego strzału z broni palnej zawieszanej na ramieniu – przy potknięciu się o leżące drzewo – nie jest możliwa do przyjęcia. W chwili wystrzału położenie lufy sztucera było bowiem w przybliżeniu poziome, wylot znajdował się na wysokości od około 1 metra do około 178 cm od podłoża i skierowany był wzdłuż duktu leśnego.

Materiał dowodowy nie pozwala stwierdzić, jakie dokładnie było ułożenie broni myśliwskiej, wobec ciała osoby oddającej strzał. Mogło dojść do oddania niekontrolowanego wystrzału, jednak w czasie gdy broń znajdowała się w położeniu wskazanym przez biegłego.

Nie ulega wątpliwości, że myśliwy postąpił wbrew przepisom Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 roku *w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz.* 60 – latek poruszał się nocą po lesie, w terenie nierównym, z przeszkodami. Miał wtedy załadowaną dwoma pociskami, gotową do oddania strzału, broń myśliwską. Tym samym nie zachował należytej ostrożności i wymogów bezpieczeństwa, czym w konsekwencji nieumyślnie doprowadził do śmierci 21 – latka.

Dzisiaj oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyrażając głęboki żal. Złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego. Sąd za zgodą oskarżycieli posiłkowych (rodziny 21 – latka) i prokuratora orzekł karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat i zobowiązał 60 – latka do zapłaty 10 000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania